Rok 11. Warszawa, dnia 31 stycznia 1935 r. Nr. 2

OSZCZĘDNOŚĆ

DWUTYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWIE ORGANIZACJI OSZCZĘDNOŚCI W POLSCE

ORGAN ZWIĄZKU KOMUNALNYCH KAS OSZCZĘDNOŚCI W WARSZAWIE

Komitet Redakcyjny: *Józef Rożkowski, Juljusz Zdanowski, Jarosław Żaboklicki.*
Redaktor — *Bolesław Obszyński.*

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi:	REDAKCJA I ADMINISTRACJA:	CENY OGŁOSZEŃ
Rocznie ..... zł. 28.— Półrocznie .... „ 14.— Kwartalnie .... „ 7.— Miesięcznie .... „ 3.— Cena Nr. pojedyńcz. . „ 1.40	Warszawa, ul. Ś-to Krzyska 13. Konto czekowe w P. K. O. Nr. 1520. Nakład i wydawnictwo „Samorządowego Instytutu Wydawniczego" Sp. z ogr. odp. w Warszawie, ul. Ś-to Krzyska Nr. 13 — Telef. 5-92-63. Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca. Przedruk dozwolony za podaniem źródła	Strona w tekście: 450 zł., 1|2 str. 225 zł., 1|4 str. 112,50 zł. Poza tekstem za stronę 300 zł., 1|2 str. 150 zł., 1|4 str. 75 zł. Dla instytucyj komunalnych i oszczędnościowych: bilanse i tabl. (dostarc. bezpośrednio do administracji) za str. 150 zł., 1|2 str. 75 zł., 1|4 37,50 zł.

Oddłużenie samorządów i K. K. O.

Treść rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 października 1934 r. o poprawie gospodarki i finansów związków samorządowych (Dz. U. Nr. 94, poz. 846 z 1934 r.) znana jest czytelnikom ze szczegółowego omówienia w Nr. 24 „Oszczędności", przeto nie będę powtarzał przepisów, jak również podawał bliższej charakterystyki całości rozporządzenia. Ogólnie tylko podkreślę, że najciekawszemi, a równocześnie dodatniemi znamionami omawianego rozporządzenia wydaje mi się: 1) połączenie akcji oddłużeniowej samorządów z akcją oszczędnościową, przez co należy rozumieć usprawnienie, a przedewszystkiem potanienie administracji samorządowej. Oba te cele mają realizować komisje oszczędnościowo - oddłużeniowe dla samorządu (wojewódzkie) i Centralna Komisja Oszczędnościowo-Oddłużeniowa dla Samorządu przy Prezesie Rady Ministrów; 2) oparcie oddłużenia nietylko na mechanicznych obniżkach oprocentowania, konwersji kredytu krótkoterminowego na długoterminowy, lub wreszcie odroczeniu płatności niektórych długów (prywatny kredyt hipoteczny), lecz na indywidualnych planach oddłużenia w postępowaniu przed komisjami, które to plany obejmą tylko samorządy zadłużone najbardziej. Ten sposób oddłużenia daje w pewnym stopniu rękojmię, że ofiary, poniesione przez wierzycieli, istotnie dadzą pozytywny wynik; 3) zasadniczo równorzędne traktowanie wszystkich wierzycieli samorządu, z wyjątkiem tych wierzytelności, które ze swego charakteru nie mogą być poddane normom oddłużeniowym (długi wobec instytucyj ubezpieczeń społecznych i komunalne pożyczki zagraniczne) oraz wierzytelności Skarbu Państwa. Do udzielenia ulg łącznie z częściowem lub całkowitem umorzeniem w zakresie pożyczek, udzielonych z funduszów Skarbu Państwa, został upoważniony Minister Skarbu, w zakresie wszelkich należności samorządów wobec instytucyj ubezpieczeń społecznych — Minister Opieki Społecznej; 4) w zasadzie nienaruszalności kapitału *), z wyjątkiem wierzytelności prywatnych, hipotecznie niezabezpieczonych, podlegających redukcji w postępowaniu przed komisjami w przypadkach szczególnych, uzasadnionych wyjątkową sytuacją finansową związku samorządowego, dodajmy od siebie, redukcji w dużej ilości wypadków uzasadnionej niezdrowemi stosunkami na t. zw. prywatnym rynku pieniężnym, których fatalne objawy pogłębione zostały w latach kryzysowych spadkiem cen i wybitnym wzrostem siły nabywczej pieniądza. To są, zgrubsza biorąc, główne znamiona rozporządzenia. Nas jednak obchodzić będą przedewszystkiem te przepisy rozporządzenia, które dotyczą komunalnych kas oszczędności, będących jednem ze źródeł kredytu komunalnego.

Kredyty udzielone przez komunalne kasy oszczędności związkom samorządowym i ich przedsiębiorstwom wynosiły w/g opracowania Komisarjatu Bankowego Ministerstwa Skarbu na dz. 30.IX. 1933 r. 114,5 miljonów złotych, z czego na Kasy Związku Lwowskiego przypada 32,6 miljonów zł., Poznańskiego — 41,8 milj. zł., Śląskiego — 14,4 milj. zł. i Warszawskiego — 25,7 miljonów złotych, stanowiąc przeciętnie 18% ogółu udzielonych przez Kasy kredytów.

Rozporządzenie dotyczy całości tych kredytów, niezależnie od ich formy i terminu, jak również niezależnie od tego, czy zostały udzielone związkom samorządowym własnym (poręczającym) i obcym, czy ich zakładom i przedsiębiorstwom.

---

*) Niespodziewanie rozporządzenie wykonawcze z dn. 18.XII.1934 (Dz. U. Nr. 1, poz. 1 z 1935 r.) uczyniło dalszy wyłom w tej zasadzie: należności B. G. K., podlegające konwersji na mocy art. 1 rozporządzenia, ulegają redukcji o 17%. Praktycznie redukcja ta będzie się równać zapewne zaoszczędzeniu samorządom różnicy kursowej przy pożyczkach konwersyjnych.

Ze stanowiska środków, przewidzianych dla likwidacji tych kredytów, należy rozróżnić: 1) kredyty, udzielone przez K. K. O. z funduszów instytucyj kredytowych i prawa publicznego, specjalnie na ten cel przeznaczonych; 2) kredyty udzielone z funduszów własnych lub wkładów nie związanych przeznaczeniem użycia. W pierwszym wypadku, w którym Kasy odgrywały rolę instytucji pośredniczącej, związanej określeniem celu lokowanych w niej funduszów, instytucje kredytowe i prawa publicznego przejmą wierzytelności komunalnych kas oszczędn., zwalniając je z obliga (art. 4 ust. 2). Wydaje się, że przepis ten jest normą bezwzględnie i powszechnie obowiązującą, uniezależnioną od zaistnienia tych czy innych warunków. Daleko poważniejsze znaczenie dla interesów K. K. O. posiada sposób likwidacji pożyczek samorządowych, udzielonych z funduszów własnych K. K. O. Pożyczki te będą spłacane na warunkach, które ma ustalić Minister Skarbu, obligacjami wypuszczonemi przez banki komunalne za zabezpieczeniem wierzytelnościami K.K.O. zt ytułu tych pożyczek, bądź obligacjami wypuszczonemi przez związki samorządowe (art. 5 ust. 1). Obligacje banków, jak również związków samorządowych korzystać będą z gwarancji Skarbu Państwa (art. 5 ust. 2). Interpretacja tego artykułu nastręcza pewne wątpliwości, które wyświetli rozporządzenie wykonawcze. W każdym razie wydaje się słusznem, że K. K. O. obowiązana będzie przyjąć obligacje na spłatę tych pożyczek, natomiast trudno byłoby wyprowadzić wniosek, iż całe zadłużenie samorządów w K. K. O. musi być zlikwidowane i to w podobny sposób. Bezwzględnej dyspozycji w tym względzie rozporządzenie nie zawiera. Rzeczą władz nadzorczych, jak również instytucyj, emitujących obligacje, t. zn. banków komunalnych winno być badanie celowości emisji obligacyj w każdym konkretnym wypadku, przedewszystkiem ze stanowiska koniecznych warunków oddłużenia danego samorządu, przyczem byłoby wskazanem, aby K. K. O. również miały prawo inicjatywy w kierunku zamiany swych wierzytelności samorządowych na obligacje banków komunalnych.

Zarówno w pierwszym, jak drugim wypadku właściwym przepisom podlegają wierzytelności K. K. O. powstałe przed dniem 1 kwietnia 1934 r., przyczem dokonana po tym terminie konwersja nie może być uważana za powstanie nowego zobowiązania. Skonwertowane już wierzytelności nie podlegają przepisom o spłacie obligacjami tylko wtedy, o ile ulgi udzielone dłużnemu związkowi samorządowemu nie są mniejsze, niż przewidziane art. 18 ust. (1) rozporządzenia.

W związku z przepisami o spłacie pożyczek samorządowych w K. K. O. obligacjami banków komunalnych, nasuwa się kilka zagadnień, niezmiernie ważnych dla rozwoju K. K. O. i dalszego układania się wzajemnych stosunków finansowych K. K. O. i związków samorządowych.

Pierwszem z nich to zagadnienie wpływu, jaki może wywrzeć na płynność i rentowność K. K. O. przewidziany przez rozporządzenie sposób regulacji pożyczek samorządowych. Rozporządzenie nie przewiduje, po jakim kursie kasy oszczędności obowiązane będą przyjmować obligacje, odsyłając tę sprawę do rozporządzenia wykonawczego. Ponieważ jednak w innych wypadkach, uregulowanych rozporządzeniem (art. 2), ustawodawca, mówiąc o spłacie obligacjami banków komunalnych, wyraźnie przewiduje kurs nominalny, należy wnosić, że spłata pożyczek samorządowych w K. K. O. odbywać się będzie po kursie niższym od nominalnego. Byłoby to zresztą najzupełniej uzasadnione charakterem posiadanych przez K. K. O. funduszów, którym ustawodawca daje i winien dawać pełną ochronę prawną.

Nie jest również znane w obecnej chwili oprocentowanie tych obligacyj. Gdyby przypuścić oprocentowanie 5½% w stosunku rocznym, przewidziane w rozporządzeniu dla wielu innych wypadków, oraz przymusowy kurs obligacyj na 80 — 85% nominału, korzyści osiągane przez K. K. O. wynosiłyby około 6,8 — 6,5%, a więc mniej, niż z reguły otrzymywane odsetki od pożyczek. Uwzględniając nawet równoczesne zmniejszenie kosztów administracji i ryzyka, które jednak wydaje się bardzo problematycznem właśnie w odniesieniu do pożyczek samorządowych, kasy oszczędności będą musiały ponieść pewne ofiary. Nie chodzi przytem o uchylenie sie od ofiar, które w czasach wyjątkowych, kryzysowych są koniecznością, lecz o właściwe ich rozłożenie, w danym wypadku o zachowanie podstaw rozwoju K. K. O. i zaufania do nich u oszczędzających. Byłoby chyba celowem, gdyby rozporządzenie wykonawcze wprowadziło rozróżnianie pod tym względem kas oszczędności co do ich wielkości oraz stosunkowej sumy udzielanych kredytów samorządowych. Trzeba przy okazji przypomnieć, że taki czy inny stosunek kredytów samorządowych do ogólnej sumy kredytów niezawsze jest wynikiem niezależnej polityki kredytowej danej K. K. O., lecz często specjalnych warunków lokalnych, którym sprzyjają przepisy prawne o związku K. K. O. z samorządem.

Pożyczki dla samorządów udzielane były przez komunalne kasy oszczędności pod różnemi formami: na skrypty dłużne, w rachunku bieżącym, na weksle własne samorządów i w formie dyskonta weksli z żyrem związku samorządowego. W tych dwóch ostatnich wypadkach kasa oszczędności mogła korzystać z redyskonta tych weksli w instytucjach centralnych w razie konieczności mobilizowania gotówki. Likwidacja zadłużenia samorządowego obligacjami mogłaby pozbawić K. K. O. tej płynnej rezerwy, albowiem w naszych warunkach obligacje nie dadzą się w każdej chwili upłynnić bez narażenia K. K. O. na dotkliwe straty. Z tych względów byłoby niezwykle pożądanem stworzyć dogodne warunki — lombardu tych obligacyj dla Kas istotnie potrzebujących, a w trudniejszych okolicznościach możność sprzedaży bez narażania Kasy na straty.

Wyraźnego unormowania domaga się dalsze układanie się wzajemnych stosunków K. K. O. i związków samorządowych. Jak wiadomo, według art. 25 nowego prawa o K. K. O. ogólna suma zadłużenia związku założycielskiego i innych związków samorządowych oraz przedsiębiorstw i zakładów komunalnych w kasie oszczędności nie może przekraczać 20% ogólnej sumy wkładów oszczędnościowych, przyczem zakup obligacyj, emitowanych przez związ-

ki samorządowe uważa się za równoznaczny z udzieleniem związkowi samorządowemu pożyczki. Nie sądzę, by było czyjąkolwiek intencją zlikwidowanie zadłużenia samorządowego przy pomocy obligacyj banków komunalnych i otwarcie ponownie źródła kredytu komunalnego w K. K. O., jak również, by było słusznem rozróżnianie z tego stanowiska między obligacjami banków i związków samorządowych, emitowanych na podstawie rozporządzenia na spłatę zadłużenia w K. K. O., z których drugie byłyby zaliczane do ogólnego zadłużenia celem ustalenia stosunku procentowego do wkładów, pierwsze t. zn. banków — nie.

Z tych względów trzeba przyjąć rozszerzającą interpretację art. 25 prawa o K. K. O. i obligacje banków komunalnych, przyjęte przez K. K. O. na spłatę dotychczasowego zadłużenia samorządów, wliczać do ogólnej sumy zadłużenia samorządowego.

Na tem jednak nie kończą się przepisy rozporządzenia, odnoszące się do K. K. O. Na podstawie art. 18 ust. (2) wierzytelności komunalnych kas oszczędności z tytułu kredytów, udzielonych związkom samorządowym, podlegają postępowaniu oddłużeniowemu przed komisjami oszczędnościowo - oddłużeniowemi. Plan oddłużenia może przewidywać (art. 18 ust. 1): 1) częściowe lub całkowite umorzenie zaległych odsetek, 2) obniżenie oprocentowania do 4½%, w wypadkach wyjątkowych do 3% z zawieszeniem ich płatności na 3 lata, 3) rozłożenie spłaty kapitału na raty: wierzytelności krótkoterminowych do 10 lat, długoterminowych do 50 lat, oraz zawieszenie spłaty kapitału na czas do 5 lat. W tym względzie rozporządzenie wymaga podstawowych wyjaśnień w rozporządzeniach wykonawczych: między przepisami, o których mowa była w pierwszej części (t. zw. powszechne normy oddłużenia) a postępowaniem oddłużeniowem przed komisjami zachodzi, jeśli nie wyraźna kolizja, to conajmniej rozbieżność. W myśl zasady, że przepis szczególny uchyla przepis ogólny, należałoby przyjąć, że zastosowanie w każdym konkretnym wypadku oddłużenia w postępowaniu przed komisją uchyla możność zastosowania spłaty obligacjami. Powstałaby wtedy sytuacja, że część Kas, najzupełniej przypadkowo, poniosłaby znacznie większe ofiary w postępowaniu oddłużeniowem, natomiast pozostałe Kasy korzystałyby z korzystniejszej stosunkowo spłaty obligacjami. Postępowanie oddłużeniowe mogłoby w wielu wypadkach nawet zachwiać egzystencją Kas mniejszych, poważniej zaangażowanych w kredyty samorządowe. Wprawdzie wierzyciele mają broń przeciw ustalanym przez komisję planom oddłużenia, w tej formie, że o ile reprezentują ¼ ogólnej sumy wierzytelności, mogą sprzeciwić się planowi oddłużenia danego samorządu, ale przecież w rozporządzeniu nie może chodzić o podkreślanie rozbieżności interesów, lecz o kompromis w imię interesu publicznego. Pozatem to prawo ¼ wierzytelności zostało osłabione przez powołanie Urzędu Rozjemczego, który będzie orzekał w tym samym zakresie we wszystkich sprawach przekazanych mu przez Centralną Komisję, a którego orzeczenia są ostateczne i stanowią tytuł egzekucyjny.

Na zakończenie chciałbym podkreślić, że rozporządzenie nie przewiduje dostatecznej pomocy dla komunalnych instytucyj kredytowych z tytułu ulg udzielanych związkom samorządowym. Ponieważ jednak z dotychczasowego ustawodawstwa w dziedzinie ulg rolniczych jasno widać docenianie przez władze państwowe potrzeby chronienia instytucyj kredytu zorganizowanego, przeto słusznie można żywić przekonanie, że analogicznie i tu pewne zarządzenia w swoim czasie nastąpią. Tembardziej, że może to być ułatwione dzięki istnieniu pewnych funduszów, służących interesom finansów samorządowych, a zatem i finansów ich instytucyj.

Stanisław Michalski.

Komunalne Kasy Oszczędności w woj. Nowogródzkiem

(Dokończenie).

Pożyczki na weksle poręczone wynosiły zł. 1.700.000; w rachunkach bieżących z zabezpieczeniem hipotecznem lub wekslowem — zł. 202.000; układy konwersyjne na Bank Akceptacyjny — zł. 742.000; pożyczki komunalne, udzielone związkom poręczającym oraz gminom wiejskim i miejskim — zł. 415.000, wreszcie pożyczki na r-ku weksli protestowanych — zł. 1.266.000, razem przeto Kasy udzieliły pożyczek (saldo w listopadzie 1934 r.) — zł. 4.325.000, a po potrąceniu zł. 108.000 (pożyczka komunalna, figurująca na r-ku protestów) — *zł. 4.217.000.*

Z pożyczek w K. K. O. korzysta 19.205 pożyczkobiorców, przeto przeciętna suma jednej pożyczki wynosi *zł. 219.* Jeżeli jednak z ogólnej sumy pożyczek wyeliminujemy zł. 1.437.000, udzielonych na ca 300 kontach związkom samorządowym, spółdzielniom rolniczo - handlowym, mleczarskim i t. d. oraz przemysłowi i większym gospodarstwom rolnym, to przeciętna suma pożyczki zmniejszy się *do zł. 147.*

Największy procent pożyczkobiorców w K. K. O. stanowią rolnicy. Bardzo charakterystyczny podział pożyczkobiorców - rolników przedstawia poniższe zestawienie z dnia 1.VII.34 z terenów powiatów Słonimskiego i Baranowickiego.

Na ogólną ilość pożyczkobiorców w Słonimie 1.155 z zadłużeniem zł. 833 tys. — było rolników 955 osób z saldem zł. 478.000, mianowicie:

posiadających do	5	ha ziemi	218	na sumę	zł.	26.000
„	„ 10	„	„ 394	„	„	„ 65.000
„	„ 20	„	„ 229	„	„	„ 61.000
„	„ 50	„	„ 68	„	„	„ 34.000
„	„ 100	„	„ 8	„	„	„ 12.000
„	ponad 100	„	„ 38	„	„	„ 280.000

W Kasie pow. Baranowickiego na 3.927 pożyczkobiorców z zadłużeniem zł. 656.000 było rolników 3.796 osób z sumą 501.000, z czego:

posiadających do	5	ha ziemi	2236	osób na zł.	155.000
„	„ 10	„	1119	„ „ „	76.000
„	„ 20	„	254	„ „ „	92.000
„	„ 50	„	97	„ „ „	44.000
„	„ 100	„	38	„ „ „	29.000
„	ponad 100	„	52	„ „ „	105.000

Pożyczki komunalne, wynoszące zł. 415.000 w stosunku do ogółu należności K. K. O. (zł. 4.217.000) stanowią 9,84%, zaś w stosunku do sumy wkładów na książeczkach oszczędnościowych — 43,4%, czyli o 13,4% więcej, niż zezwalają odpowiednie przepisy statutowe. Suma pożyczek, udzielonych związkom samorządowym przekracza o zł. 13.400 kapitały własne K. K. O. Saldo pożyczek komunalnych na 1.I.34 wynosiło zł. 458.000, zmniejszyło się więc ich zadłużenie w ciągu roku o zł. 43.000.

Większa własność rolna winna jest Kasom ok. 800.000 zł., choć dość znaczną sumę przejął już Państwowy Bank Rolny. Prawie wszystkie pożyczki ziemiańskie są zamrożone; większość figuruje na r-ku weksli protestowanych.

Spłacalność pożyczek drobnych rolników jest bardzo słaba, jednakże w ostatnich czasach, głównie dzięki konieczności zawierania układów konwersyjnych, nawiązano już kontakt z dłużnikami, przeważnie bezpośredni drogą objazdu terenu przez dyrektorów czy przedstawicieli Kas. Łączność ta, rozluźniona od kilku lat, dodatnio wpływa również na przełamanie dość powszechnie panującego nastroju niepłacenia, podsycanego bądź przez czynniki antipaństwowe, bądź przez zbyt gorliwych „obrońców“ wsi, gorąco propagujących powstrzymywanie się od płacenia rat i procentów wobec swoistego tłomaczenia ustaw oddłużeniowych. Tego rodzaju propaganda, sugerująca ludowi, że wślad za obecnemi ulgami, rozterminowującemi płacenie długów w rolnictwie na lat 7, później 14, nastąpią nowe dekrety, jeszcze bardziej korzystne, aż do umorzenia długów włącznie, — odbiła się szkodliwie nietylko na interesach K. K. O. i innych instytucyj finansowych, ale zaciążyła też i na wpływach podatkowych.

Usilne zwalczanie tych nastrojów, informowanie w drodze osobistego kontaktu najszerszych warstw ludności w gminach i wsiach stanowi w dalszym ciągu aktualne wskazanie dla kierownictwa K. K. O.

Akcja kredytowa wśród rzemieślników, w porównaniu z okresem poprzednim znacznie osłabła. Zawdzięczać to należy głównie zmienionym warunkom kredytu, udzielanego na ten cel przez Bank Gospodarstwa Krajowego. Gdy bowiem poprzednio Kasy uzyskiwały z Banku i rozdzielały kredyty dla rzemiosła na okres 2 i pół letni, spłacane co kwartał w równych ratach bez zamiany weksli rzemieślników i na zabezpieczenie weksli własnych K. K. O., to obecnie Bank udziela tego kredytu w formie redyskonta weksli rzemieślniczych na okres 6-miesięczny z możnością prolongaty przy zamianie weksli co pół roku — do 18 miesięcy.

Marża dla Kas, przy zachowaniu ich pełnej odpowiedzialności za terminowość spłaty, jest minimalna i nie pokrywa kosztów własnych. Spłacalność rzemiosła również pogorszyła się w związku z ogólnym stanem gospodarczym terenu województwa.

Kredytowanie przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych nie przekraczało, ogólnie biorąc, kilku procent globalnej sumy pożyczek, udzielonych przez Kasy, i jest ześrodkowane w takich punktach, jak Lida, Baranowicze i Słonim.

Weksle protestowane w sumie zł. 1.266.000 w stosunku do weksli płynnych i r-ków bieżących stanowią 66,5%. Ten wysoki procent jeszcze niezupełnie odpowiada stosunkowi aktywów zamrożonych do płynnych, zważywszy, że pożyczki dla związków komunalnych uważać należy za unieruchomione na okres dłuższy wobec ciężkiej naogół sytuacji samorządu terytorjalnego, oraz biorąc pod uwagę poważną sumę zatwierdzonych już układów konwersyjnych, rozterminowujących spłatę na szereg lat.

Taki stan aktywów przy zmniejszonem do najwyżej 3% rocznie ich oprocentowaniu musi wywrzeć dominujący wpływ na deficytowość działalności Kas województwa Nowogródzkiego.

Wprawdzie z pośród 8 czynnych na tym terenie Kas powiatowych tylko jedna wykazała za rok operacyjny 1933 straty w nieznacznej stosunkowo wysokości zł. 5.474, gdy pozostałe wykazują czysty zysk w kwocie zł. 15.689, — jednakże odpisy na straty na niewypłacalnych dłużnikach stanowiły pozycje minimalne, nie odpowiadające istotnemu stanowi rzeczy. Natomiast prawie wszędzie dopisywano zaległe odsetki do należności zaprotestowanych, często b. wątpliwych, nieraz beznadziejnych.

Ten system w r. b. już nie da się utrzymać, dlatego też ze względu na zmniejszone obroty, dużą ilość układów konwersyjnych, dochodowość Kas w r. 1934, pomimo powszechnie stosowanych oszczędności budżetowych — wykaże dalszy spadek i ujawni deficytowość operacyjną.

Kompresję wydatków administracyjnych naogół doprowadzono do maximum. Koszty handlowe wykazują dalsze zmniejszenie się i stanowią w stosunku do sumy bilansu netto przeciętnie 5,2% (najwyższe — w Szczuczynie k/Lidy — 7,52%, najniższe w Stołpcach — 3,82%), zaś same wydatki osobowe — przeciętnie 3,84% (najwyższe w Szczuczynie k/Lidy — 6,08%, najniższe w Stołpcach — 2,66%).

Wynagrodzenie miesięczne personelu (łącznie 50 osób) wynosi zł. 9.027, co czyni przeciętnie na jedną osobę zł. 180,54. Przeciętne uposażenie dyrektora wynosi zł. 394,75 i waha się od 250 zł. do 575 zł. miesięcznie.

Personel jest przeciążony pracą i zatrudniony również wieczorami, pomimo oficjalnie wprowadzonego urzędowania jednorazowego. Należy przypuszczać, iż po uporządkowaniu spraw, związanych z konwersją, ilość pracy biurowej znacznie się zmniejszy, obecnie wszakże jest jeszcze tak znaczną, że o dalszej redukcji personelu w najbliższym okresie mówić nie można. Przybliżone pojęcie o tej ilości dają następujące liczby:

	Ilość pożyczkobiorców	Przyjęto weksli (sztuk)	Wypisano asygnat	Personel (osób)
Nowogródek . . .	3.050	17.120	7.783	8
Lida	4.034	8.759	12.417	7
Baranowicze . . .	3.952	4.407	12.768	8
Słonim	1.240	10.068	16.385	8
Stołpce	2.898	4.160	6.985	5
Wołożyn	2.225	2.647	10.238	6
Nieśwież	1.498	6.578	10.185	5
Szczuczyn k/Lidy .	308	1.587	2.978	2
	19.205	55.326	79.739	50

Obroty ogólne w/g Dziennika-Głównej wyniosły w r. 1933 zł. 41.606.000, przyczem największe wykazały Kasy w Słonimie (zł. 9.867 tys.) i Nowogródku (zł. 8.825 tys.), najmniejsze zaś — Kasa w Szczuczynie k/Lidy — zł. 521.000.

Największe sumy bilansowe mają Kasy w Słonimie — zł. 896.000; w Nowogródku — zł. 866.000, najmniejszą ma Szczuczyn k/Lidy — zł. 72.000.

Stopa procentowa nie przekracza norm ustawowych (10%) i łącznie z kosztami portorji i opłatami manipulacyjnemi sięga do 12% rocznie. Od wkładów oszczędnościowych Kasy płacą zgodnie z rozporządzeniem Ministra Skarbu do 6½% rocznie, w zależności od terminu wypowiedzenia, zaś od rachunków czekowych — od 2 do 4%.

Na rachunkach bieżących liczono od debetu 10% przy obliczeniu kwartalnem lub półrocznem, przyczem prowizję obrotową w wysokości, nie przekraczającej 1% rocznie, liczono nie we wszystkich Kasach.

Operacje inkasowe mają w Kasach tendencje rozwojowe, prowadzone są obecnie poprawnie bez zalegania w przekazywaniu należności komitetom. Pod tym względem, w porównaniu ze stanem z przed roku, Kasy województwa Nowogródzkiego znacznie poprawiły swą reputację w sferach handlowych, co też przyczyniło się do wzrostu ilości inkas.

Księgowość, prowadzona systemem podwójnym z Dziennikiem-Główną amerykanką, została naogół uporządkowana.

*
* *

Analiza bilansów K. K. O. oraz całokształt warunków, wśród których rozwijają swą działalność Kasy województwa Nowogródzkiego, pozwalają na wysunięcie następujących tez ogólnych:

1) obecny stan finansowy Kas, będący wynikiem: wadliwego nastawienia w początkowem stadjum działalności, uzależniającego je w zbyt dużej mierze zarówno od władz administracyjnych, jak i od banków; małego wyrobienia fachowego tak personelu, jak i kierownictwa; nieoględnej i niewłaściwej polityki kredytowej organów Kas; zaniedbania w dziedzinie gromadzenia wkładów oszczędnościowych i t. p.; — uznać należy za ciężki.

2) Powagę sytuacji pogłębia okoliczność, że w istniejących warunkach kurczenia się obrotów, poważnego a niewłaściwie przeprowadzonego udzielania rolnictwu kredytów, zwłaszcza krótkoterminowych, poniesienia przez Kasy jeszcze nieujawnionych całkowicie strat, które w przybliżeniu należy ocenić na ok. pół miljona złotych, — same Kasy własnemi siłami usanować się nie zdołają.

3) Jedynie możliwa przeto pomoc zzewnątrz może i winna być okazana przez gwarantów t. j. samorządowe związki powiatowe i przez najpoważniejszego wierzyciela — Państwowy Bank Rolny.

4) Powiatowe związki komunalne mają wobec Kas zobowiązania trojakiego rodzaju: a) z tytułu niedopłaconych kapitałów zakładowych, co wyniesie zł. 105.000, jeśli przyjąć narazie za górną granicę sumę zł. 50.000, jako minimalną dla Kasy w myśl obowiązującej dziś noweli do ustawy o K. K. O.; b) z tytułu przekroczenia dopuszczalnego zadłużenia Wydziałów Powiatowych w Kasach, co wyniesie ca. zł. 100.000 oraz c) z tytułu strat, które wypadnie pokryć po ich ujawnieniu w najbliższych bilansach, a które można szacować na około zł. 500.000. — Razem przeto powiatowe związki samorządowe winny wpłacić Kasom ca 700 tys. zł., coby doprowadziło ich wzajemne stosunki do normy, przewidzianej ustawą, i pozwoliło Kasom na pewne odprężenie sytuacji.

Wobec jednak ciężkiej naogół sytuacji samorządu powiatowego, który sam walczy z ogromnemi trudnościami, głównie dzięki minimalnej zdolności podatkowej mieszkańców województwa, — zadośćuczynienie tym wymogom, całkowicie uzasadnionym prawnie i życiowo, staje się problemem, którego rozwiązanie pomyślne może leżeć w płaszczyźnie ingerencji państwowych czynników centralnych.

5) Pomoc ze strony Państwowego Banku Rolnego, poza przejęciem zadłużeń osadników wojskowych (jeszcze pozostaje ca 240.000 zł.) winnaby się wyrazić w całkowitem, względnie częściowem umorzeniu kredytów t. zw. klęskowych, o charakterze wybitnie charytatywnym, gdzie Kasy, działając w roli pośrednika, nie miały prawa wyboru dłużnika, a wydając pożyczkę, liczyć się musiały jedynie z potrzebą pożyczkobiorcy, a nie z możnością należytego jej zabezpieczenia (pożyczki „gradowe", „huraganowe", „powodziowe" i t. p.). Suma tego rodzaju pożyczek, prawie zupełnie niespłacalnych, sięgnie dla całego województwa ok. czwartej części wszystkich, udzielonych Kasom przez Bank kredytów.

6) Samo się przez się rozumie, że Kasy uprzednio winny spełnić ciążący na nich obowiązek zawarcia największej ilości układów konwersyjnych, co może dotyczyć jeszcze sumy ca. 500.000 zł. oraz przystąpić lub kontynuować energicznie windykację należności wszędzie tam, gdzie to jest możliwe, bez rujnowania warsztatów gospodarczych.

Niezależnie i obok tej akcji winny Kasy rozwinąć intensywną i systematyczną działalność propagandową, której celem będzie ściągnięcie możliwie największej ilości wkładów oszczędnościowych.

Zagadnienie kapitalizacji wewnętrznej nie znalazło naogół dotychczas żadnego zrozumienia ani w kierownictwie Kas, ani w ich organach lokalnych, będących wszak reprezentacją społeczeństwa, dla którego dobra Kasy istnieją. O takim właśnie stosunku czynników powołanych i odpowiedzialnych za stan Kas do tego zagadnienia świadczą nikłe wyniki sześcioletniej działalności i minimalne budżety pro-

K. K. O. województwa Nowogródzkiego
(ważniejsze pozycje bilansowe, r-ku strat i zysków i operacyj Kas w tys. zł.).

K. K. O. powiatu	Procenty i prowizje	Koszty handlowe 1934 r.	Stosunek % do sumy bilans. 1933 r.		Personel		Suma bilansowa	Zyski (+) Straty (—)	Inkaso	Obroty 1934 r.	Wydatki na propagandę w 1934 r. w zł.
			koszty handl.	wydatki osob.	pensja miesięcz. w zł.	ilość osób					
Nowogródek . . .	2,2	24,7	4,35	3,19	1.560	9	866	+ 0,124	57,5	8.825	90
Lida	16,4	20,2	5,47	4,16	1.340	7	592	+ 3,982	44,8	6.442	157
Baranowicze . . .	3,1	21,2	5,18	3,84	1.630	8	753	— 5,474	37,3	4.913	27
Słonim	26,4	26,9	4,70	3,55	2.197	8	896	+ 0,433	61,6	9.867	100
Stołpce	20,7	17,0	3,82	2,66	920	5	496	+ 1,310	12,9	4.315	272
Wołożyn	19,0	16,4	5,10	3,70	1.010	6	383	+ 1,983	15,0	2.164	392
Nieśwież	11,8	12,4	5,47	3,58	970	5	393	+ 7,745	6,6	4.559	95
Szczuczyn k/Lidy .	1,8	3,7	7,52	6,08	300	2	72	+ 0,112	15,7	521	5
	101,4	142,5	5,20%	3,84%	9.027	50	4.451	+15,689	251,7	41.606	1.138
								— 5,474			
								+10,215			

pagandowe, co w sumie stawia te Kasy tak pod względem ilości wkładów, jak i wysokości sumy wkładów na jednem z ostatnich miejsc w Polsce i ogromnie odbiega od norm przeciętnych.

Zwracano na tę anomalję uwagę w każdym protokóle lustracyjnym Związku K. K. O., pobudzano odpowiednie i odpowiedzialne za ten stan rzeczy czynniki lokalne ze strony władzy nadzorczej, jak dotąd — naogół bez większego efektu.

Aczkolwiek panuje w województwie ciężka sytuacja gospodarcza, to jednak przy systematycznej i celowej pracy propagandowej tak wśród dziatwy i młodzieży, jak i starszego społeczeństwa — wyniki mogłyby być przynajmniej czterokrotnie większe. Należy się spodziewać, że ten stan w najbliższej przyszłości ulegnie zmianie na lepsze.

Ogólnie biorąc, warunki objektywne terenu, chociaż w porównaniu z warunkami innych dzielnic państwa nie mogą być narazie uważane za bardzo pomyślne dla rozwoju kapitalizacji, jednak przedstawiają dla K. K. O., dziś jedynych prawie instytucyj kredytowych, opartych na trwałych podstawach, duże jeszcze możliwości. Wyzyskanie ich będzie zależało od świadomości miejscowego społeczeństwa i od należycie zrekonstruowanego aparatu techniczno - organizacyjnego. Na zakończenie należy dodać, że w Nowogródczyźnie niema zupełnie gminnych Kas Poż.-Oszczędnościowych.

Fr. Świderski.

Lombardy Komunalne, ich zadania i organizacja

(Dokończenie).

F. Rachmistrz III.

Czynności: 1) wypisuje dowody zastawów na pożyczki wydane, 2) prowadzi wykaz dzienny wydanych pożyczek, 3) oblicza i księguje na nowych opisach pobrane procenty.

Technika wykonania:

Rachmistrz otrzymuje od buchaltera wyliczone ściśle i ponumerowane blankiety (kolejno) na dowody zastawów i odpisy dowodów. Od taksatora otrzymuje opisy zastawów, oblicza i księguje na opisie należne procenty, wciąga na wykaz dzienny sumę szacunku, sumę pożyczki i sumę procentów, wypisuje na maszynie dowód zastawu z kopją przez kalkę i podpisuje dowód zastawu i kopję, dowód zastawu wraz z kopją oddaje do kasy, opis — do skarbnika.

Po ukończeniu operacji dziennych uzgadnia z kasjerem sumę wypłaty, a ze skarbnikiem sumę szacunku pożyczek i ilość sztuk nowych zastawów.

Wykończony i podpisany wykaz wręcza buchalterowi.

Rachmistrz III odpowiada za powierzone mu dowody zastawu i wylicza się z nich wg. wykazów dziennych, odpowiada również za omyłki wynikłe z jego czynności.

Kasowanie: Rachmistrz III otrzymuje od kasjera dokumenty niewypłaconych pożyczek, kasuje odnośne zapisy na wykazie, kasuje dowody t. j. dowód zastawu i odpis tegoż z omówieniem przyczyny skasowania, żąda od skarbnika odnośnego opisu zastawu, na którym robi odpowiednią adnotację i opis zwraca skarbnikowi.

G. Manipulant.

Manipulant przy kartotece: Prowadzi kartotekę opisów zastawów i odpowiada osobiście za jej całość i dokładność.

Technika wykonania:

1) *Nowe zastawy:* Manipulant otrzymuje od buchaltera opisy na nowo przyjęte zastawy, kontroluje kolejność numerów i stwierdza podpis skarbnika. Otrzymane opisy lokuje w kartotece.

2) *Wykupy:* Manipulant otrzymuje od rachmistrza I dowody zastawów, notuje numery w kontrolce, wyjmuje odpowiednie opisy, dołącza je do dowodów zastawów i wręcza rachmistrzowi II-mu.

Po zakończeniu czynności dnia z czeków kasowych stwierdza, że wyjęte opisy zostały wykupione.

Niewykupionych i skasowanych opisów żąda od skarbnika z powrotem.

3) *Prolongaty:* Od rachmistrza I-go otrzymuje dowody zastawów, notuje w kontrolce numery, dołącza do nich opisy i następnego dnia otrzymuje opisy od buchaltera z powrotem, wykreśla wtedy otrzymane opisy z kontrolki.

4) *Licytacja:* Manipulant łącznie z kierownikiem prac licytacyjnych zestawia wykaz numerów podlegających sprzedaży, wybiera opisy i wręcza je kierownikowi prac licytacyjnych. Po licytacji otrzymuje z powrotem te opisy, z których przedmioty spadły z licytacji po raz pierwszy, inne numery jako przeszłe na własność lombardu lub sprzedane uzgadnia z kierownikiem licytacji i zatrzymuje ich wykaz.

5) *Kontrola zastrzeżonych opisów:* Manipulant otrzymuje z sekretarjatu wykaz numerów zastawów zastrzeżonych i zaciąga te numery do specjalnej kontrolki.

Opisy takich zastawów są przechowane w kartotece, lecz w oddzielnej przegrodzie.

6) *Własności lombardu:* Opisy własności lombardu przechowuje manipulant w oddzielnej przegrodzie z zachowaniem ich oddzielnej kolejności.

7) *Depozyty:* Opisy depozytów przechowuje manipulant w kartotece w oddzielnej przegrodzie z zachowaniem ich oddzielnej kolejności.

Manipulant przy kartotece w miarę wolnego czasu załatwia czynności biurowe wg. dyspozycji dyrektora, jednak nie mające nic wspólnego z bezpośrednim załatwianiem interesantów.

H. Terminarz i rejestry kontrolne.

Prócz powyższych czynności ściśle określonych w lombardzie winny być prowadzone: terminarz wydanych pożyczek i ich prolongat do celów likwidacji oraz skarbcowe rejestry kontrolne do celów kontroli skarbca.

Terminarz: Jest to książka podzielona na szereg rubryk (typ amerykanki), jak niżej:

Nr. bieżący	1933												1934												UWAGI
	styczeń	luty	marzec	kwiecień	maj	czerwiec	lipiec	sierpień	wrzesień	październik	listopad	grudzień	styczeń	luty	marzec	kwiecień	maj	czerwiec	lipiec	sierpień	wrzesień	październik	listopad	grudzień	
14185				25			25			25			25			25									1.4.34 wykup
14186			16			16																			
14187						28			28																1.10.33 wykup

Do terminarza zaciąga się bieżąco wydane pożyczki i każdodziennie dokonane prolongaty lub wykupy na podstawie dokumentów ruchu.

Terminarz służy do wybierania zastawów, podlegających licytacji.

Rejestry kontrolne:

Wzór.

Nr. bieżący	Data wejścia	Co zastawiono (krótki opis)	Suma szacunku	Data wyjścia	UWAGI
14185	1933 4/8	1 pierścionek z brylant. złoto z platyną, dwie bransoletki złote z kamykami.	800	wykup 10.11.33	
14186	„	1 futro męskie na cybetach kołnierz karakułowy.	250	sprzedano na licytacji Nr. 8 11.10.34	
14187	„	1 gramofon walizkowy.	50	własność Nr. 386— 5.6.34 z lic. Nr. 7	
14188	„	2 kolczyki z brylc. złote 1 pierścionek złoty z kamykiem i rozetkami brak jednej.	80		

Rejestr kontrolny jest obrazem zawartości skarbca i jego ruchu.

Prowadzony być winien na podstawie innych dokumentów, niż rejestr, znajdujący się w rękach skarbnika, najlepiej na podstawie dowodów kasowych i przez pracownika specjalnie zaufanego, nie mającego żadnej styczności z ruchem.

I. Licytacja.

Udział w licytacji biorą:

1) Dyrektor lub jego zastępca jako przewodniczący,

2) Przewidziany statutem lub prawem komisarz (lub komornik),

3) Skarbnik,

4) Taksator,

5) Protokulant,

6) Woźny,

7) Przedstawiciel policji (dla utrzymania porządku).

Bieg licytacji:

a) Skarbnik wręcza taksatorowi przedmiot licytowany i opis tegoż. Taksator stwierdza zgodność z opisem i wręcza przedmiot wraz z opisem komisarzowi (komornikowi), komisarz odczytuje treść opisu, przedstawia licytowany przedmiot publicznosci i wywołuje cenę wywoławczą zgodnie z przepisami ogólnemi o licytacji.

b) Jeśli przedmiot znalazł nabywcę, komisarz na opisie wypisuje uzyskaną cenę i wręcza go protokulantowi, protokulant z opisu wpisuje do protokułu dokonaną sprzedaż i przesuwa materjał licytacyjny kasjerowi, kasjer odbiera gotówkę i wydaje przedmiot sprzedany nabywcy.

c) Jeśli przedmiot nie znalazł nabywcy, komisarz na opisie robi notatkę „Spadło", przedmiot zwraca skarbnikowi, opis oddaje protokulantowi, protokulant zaciąga to do protokułu i zatrzymuje opis.

d) Protokuł licytacji podpisują wszyscy biorący oficjalnie w niej udział.

Naturalnie, że od takiego szematu organizacyjnego muszą być odchylenia, wywołane warunkami lokalnemi i te odchylenia każda dyrekcja lombardu musi stosować indywidualnie.

6. *Kalkulacja.*

Przy lombardzie, operującym kapitałem zł. 1.000.000, obliczonym na 100 pożyczek dziennie = 100 pożyczek, 100 wykupów, 200 prolongat — razem 400 interesantów, dostateczną będzie następująca obsada pracowników:

1 dyrektor
1 buchalter — prokurent
1 taksator
1 skarbnik
1 kasjer(ka)
2 manipulantów w ruchu
1 maszynistka — manipulantka
1 pomocnik buchaltera
2 woźnych
2 stróżów nocnych.

Koszty personalne wyniosą ok. zł. 50.000 rocznie.

Przy powyższej obsadzie kalkulacja winna się przedstawiać następująco:

Kapitał		zł. 1.000.000,—
pożyczki od zł. 3 do 50	400.000,—	
pożyczki od zł. 50 wyżej	600.000,—	„ 1.000.000,—
Oprocentowania otrzymane:		
12% od zł. 400.000,—	48.000,—	
18,5% od zł. 600.000,—	117.000,—	„ 165.000,—
różnice z ułamków miesięcy		„ 15.000,—
oprocentowanie do zapłacenia		zł. 180.000,—
6% od zł. 1.000.000,—		„ 60.000,—
pozostaje		zł. 120.000,—

Koszty personalne:

Koszty personalne	zł. 50.000,—	
Świadczenia społeczne 15%	„ 7.520,—	57.520,—

Administracja:

lokal	zł. 3.000,—	
utrzymanie lokalu (światło, opał, remont i t. p.)	„ 2.400,—	
druki i materjały pism.	„ 1.500,—	
nieprzewidziane wydatki gosp.	„ 2.000,—	
amortyzacja ruchomości	„ 2.000,—	10.900,—

Ubezpieczenia:

od ognia i włamania	6.000,—	

Propaganda:

ogłoszenia, broszury	3.000,—	77.420,—
nadwyżka		zł. 42.580,—

W tej formie zorganizowany lombard komunalny winien spełnić swoje zadania gospodarcze i społeczne, a jednocześnie oprocentować włożony kapitał.

Stanisław Ciosiński
Wicedyrektor Warszawskiego Lombardu Miejskiego.

Z teki porad

ZACIĄGANIE ZOBOWIĄZAŃ PRZEZ ANALFABETÓW.

Sprawę tę normują dwa zasadnicze artykuły nowego Kodeksu Zobowiązań, a mianowicie art. 113 i 114. Należy w myśl tych artykułów rozróżnić dwa wypadki: a) gdy niepiśmienny lub niemogący pisać umie czytać, oraz b) gdy składający oświadczenie woli jest kompletnym analfabetą, t. zn. nie potrafi ani pisać, ani czytać. W wypadku pierwszym, t. zn. za niepiśmiennego lub niemogącego pisać, lecz umiejącego czytać, może podpisać się inna osoba, której podpis winien być uwierzytelniony przez notarjusza

lub władzę gminną z zaznaczeniem, że osoba ta podpisała się na życzenie niepiśmiennego lub nie mogącego pisać, lecz umiejącego czytać. Oczywiście osoba podpisująca akt za niepiśmiennego lub niemogącego pisać podpisuje się własnem nazwiskiem, nie zaś nazwiskiem osoby zastąpionej. Zwraca się przytem uwagę, że nie wystarczy w tym wypadku krótka i często w praktyce spotykana klauzula: „za niepiśmiennego"; dla ważności aktu prawo wymaga, aby wyraźnie zaznaczono, że dana osoba podpisała się za niepiśmiennego, *lecz umiejącego czytać*. Umiejąc bowiem czytać niepiśmienny może sprawdzić osobiście, co dany akt zawiera a jeśli uzna, że nie jest sporządzony z jego wolą, może go nie zaakceptować. Trudniejsze jest położenie osoby, która czytać nie umie (kompletny analfabeta) albo nie może (ślepiec). W tym wypadku ustawodawca wykazał daleko idącą ostrożność, postanawiając, że takie osoby mogą składać oświadczenia woli na piśmie *tylko w formie aktu notarjalnego*. Jest to przepis dosyć rygorystyczny i krępujący, jednakże trudnoby było znaleźć inne wyjście, dające rękojmię zupełnego bezpieczeństwa obrotu.

Bliższe wskazówki co do sposobu składania oświadczeń woli przez osoby niepiśmienne w formie aktu notarjalnego, daje prawo o notarjacie z dn. 27.X.1933 r. (Dz. Ust. R. P. Nr. 84, poz. 609). W myśl art. 70 ustawy o notarjacie, przy czynnościach, w których bierze udział osoba nie umiejąca lub nie mogąca się podpisać, niewidoma, głucha, niema lub głuchoniema, konieczna jest obecność dwóch świadków. Osoba nie umiejąca, lub nie mogąca się podpisać, powinna na dokumencie złożyć tuszowy odcisk palca, obok którego świadek wypisze jej imię i nazwisko (art. 75), notarjusz zaś stwierdza, że osoba ta aktu nie podpisała i podaje z jakich powodów (art. 85).

Od zasady podanej w art. 113 i 114 Kodeksu Zobowiązań co do sposobu podpisywania umów przez osoby nieumiejące lub nie mogące pisać, znamy dwa wyjątki. Pierwszy z nich, bardzo obszerny, bo dotyczy oświadczeń woli składowych w formie wekslowej. Weksel stał się najpospolitszą formą kredytu a z umową wekslową spotykamy się niejednokrotnie w życiu codziennem. Forma jej jest mało skomplikowaną, a skutki jej wszystkim dostatecznie znane. Na plan pierwszy tutaj wysuwa się kwestja ułatwienia obrotu, to też dla oświadczeń wekslowych, składanych przez analfabetów trzeba było ustalić specjalną formę, mniej uciążliwą od wspomnianej w art. 114 prawa o zobowiązaniach. W myśl art. 77 ustawy wekslowej, *nie umiejący lub nie mogący pisać, może zastąpić podpis znakiem ręki, który powinien być uwierzytelniony na samym wekslu trybem w ustawach wskazanym.* Ustawa wekslowa dla wszystkich niepiśmiennych przewiduje jednaki sposób składania oświadczeń wekslowych, niezależnie od tego, czy oświadczający umie czytać, czy też tej sztuki nie potrafi. Według ustawy wekslowej koniecznym jest znak ręki zobowiązującego się: nie wystarczy zatem podpis analfabety, dokonany przez pociągnięcie po linjach przez kogo innego nakreślonych, lub przez skopjowanie wzoru przez kogo innego sporządzonego. Jako znak ręki może być krzyżyk, kółko i t. p.; w każdym razie chodzi o znak, który musi być umieszczony na wekslu przez osobę zaciągającą zobowiązanie wekslowe. Nie może zatem pochodzić od osoby trzeciej, ani też być zastąpiony np. stwierdzeniem przez organ poświadczający oświadczenia ustnego. (Wróblewski — Polskie prawo wekslowe i czekowe str. 147). Ten znak ręki, aby miał wartość prawomocnego podpisu, musi być na samym wekslu uwierzytelniony trybem w ustawach wskazanym, a więc przez sąd, lub notarjusza. Nie czyni zadość poświadczenie znaku ręki przez władze gminne.

Wobec przewidzianego w art. 77 ustawy wekslowej wyjątku, podana w art. 113 i 114 zasada co do formy wyrażania wiążących oświadczeń woli przez osoby niepiśmienne lub nie mogące pisać, w praktyce komunalnych kas oszczędności będzie miała zastosowanie tylko wtedy, gdy oświadczenie woli jest składane w formie skryptu dłużnego.

Drugi wyjątek od zasady wyrażonej w art. 113 i 114 Kodeksu Zobowiązań przewiduje ustawa z dn. 23 marca 1929 r. o wystawianiu skryptów dłużnych i pokwitowań przez osoby, nie umiejące lub niemogące pisać (Dz. Ust. R. P. Nr. 25, poz. 260). Ustawa ta ma mniejszy zakres, niżby to można przypuszczać sądząc po jej tytule. Przepisy jej bowiem mają zastosowanie wyłącznie do skryptów dłużnych i pokwitowań, stwierdzających otrzymanie pożyczki z funduszów państwowych lub z państwowych instytucyj kredytowych. Z redakcji art. 1 tej ustawy nie wynika, by miała zastosowanie tylko do kredytów udzielanych bezpośrednio przez Państwo lub bank państwowy; o ile tylko pożyczka pochodzi z funduszów państwowych, lub funduszów państwowych instytucyj kredytowych, choćby nawet była udzielona za pośrednictwem innej instytucji (np. kasy oszczędności lub spółdzielni), nic nie stoi na przeszkodzie do zastosowania ułatwień przewidzianych tą ustawą przy wystawianiu obligów przez osoby niepiśmienne. Osoby te mogą wystawiać skrypty dłużne i pokwitowania, zastępując podpis odciskami wielkich palców (kciuków) obu rąk, lub z braku ich dwoma odciskami innych palców wedle możności różnych rąk. Odciski te winny być uwierzytelnione przez wójta gminy lub przełożonego zarządu gminy (burmistrza lub prezydenta miasta). Stwierdzenie tożsamości osoby, która odciski te uczyniła, jakoteż samego faktu uczynienia tych odcisków; stwierdzenie, któremi palcami te odciski uczyniono, a wreszcie faktu odczytania tej osobie wystawionego przez nią dokumentu, dokonane będzie przez dwóch piśmiennych świadków, którzy okoliczności te stwierdzą swemi podpisami. Formalności te mają zastosowanie nietylko co do oświadczeń głównych dłużników, lecz również w odniesieniu do oświadczeń osób nieumiejących lub niemogących pisać, a udzielających poręczeń za tego rodzaju pożyczki. Ustawa ta jednak nie ma zastosowania do aktów sporządzanych przez osoby ślepe, głuche lub nieme, oraz do aktów, mających być podstawą czynności hipotecznych.

Omówiona dopiero ustawa, jak to mieliśmy możność zaznaczyć, ma zastosowanie do obligów wystawianych w związku z uzyskaniem kredytu

z funduszów państwowych, lub państwowych instytucyj kredytowych. Obecnie jednak ustawa ta znalazła szerszy zakres a to w związku z art. 16 ustawy z dn. 24 marca 1933 r. o ułatwieniach dla instytucyj kredytowych, przyznających dłużnikom ulgi w zakresie wierzytelności rolniczych, której tekst jednolity ogłoszono w Nr. 109 Dz. Ust. R. P. z dn. 22 grudnia 1934 r. pod poz. 973. Ponieważ zastosowanie się do art. 113 i 114 Kodeksu Zobowiązań pociąga za sobą sporo trudności i kosztów, cytowana przez nas ustawa o Banku Akceptacyjnym, dążąc do ułatwienia procesu konwersji zobowiązań rolniczych, zezwala na to, by układy konwersyjne i dokumenty wystawiane przez osoby niepiśmienne celem zabezpieczenia praw instytucyj wierzycielskich, były podpisywane według omówionej przez nas ustawy z 23 marca 1929 r., nawet gdy chodzi o osoby nieumiejące lub niemogące czytać. Nie dotyczy to jednak dokumentów, mających być podstawą czynności hipotecznych i weksli: pierwsze mają być sporządzane bezwzględnie w formie notarjalnej, drugie zaś — zgodnie z omówionym wyżej art. 77 prawa wekslowego.

Chcąc wyczerpać tę sprawę, należałoby się jeszcze zastanowić, w jaki sposób mogą czynić oświadczenia woli na piśmie osoby niewidome i głuchonieme. Co do niewidomych, to nie ulega najmniejszej wątpliwości, że wobec niemożności sprawdzenia przez nich treści czy autentyczności aktu, choćby pisać nawet umieli, mogą czynić oświadczenia woli tylko w formie rejentalnej. Głuchoniemy natomiast, o ile potrafi pisać, może wyrażać swą wolę na piśmie w formie dowolnej; jeżeli zaś nie umie pisać — tylko w formie notarjalnej. W tym ostatnim przypadku, obok świadków i notarjusza, powinna przy sporządzaniu aktu uczestniczyć osoba, która może się z głuchym porozumieć. Osoba ta poda głuchemu treść czynności do wiadomości, poczem głuchy powinien oznajmić notarjuszowi, że czynność jest zgodna z jego wolą (art. 72 ustawy notarjalnej).

W.

Kronika ustawodawcza i sądowa

WAŻNIEJSZE USTAWY I ROZPORZĄDZENIA

Sprostowanie błędu w rozporządzeniu Prezydenta R. P. o Komunalnych Kasach Oszczędności.

Obwieszczeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 4-go grudnia 1934 r. (Dz. U. R. P. Nr. 106, poz. 950) sprostowany został art. 44 ust. (2) rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 października 1934 r. o Komunalnych Kasach Oszczędności (Dz. U. R. P. Nr. 95, poz. 860). Art. 44 ust. (2) winien brzmieć: „(2). Fundusz zasobowy tworzy się z corocznych czystych zysków Kasy w ten sposób, że do czasu osiągnięcia w funduszu zasabowym sumy, stanowiącej conajmniej 5% sumy wkładów oszczędnościowych i innych zobowiązań Kasy, nie wliczając w to zobowiązań z tytułu redyskonta, na fundusz ten powinny być przelewane czyste zyski roczne w pełnej wysokości, **po osiągnięciu tej sumy — ¾ czystych zysków**, zaś po osiągnięciu 10% stanu wkładów oszczędnościowych i innych zobowiązań Kasy — połowa czystych zysków“. W ogłoszonym tekście w Dz. Ustaw Nr. 95/34, przedrukowanym przez nas w Nr. 21 z 1934 r. „Oszczędności“ (str. 288) było wydrukowane „¾% czystych zysków“, co należy poprawić na „¾“.

ORZECZNICTWO SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE

Inkaso a upadłość inkasującego.

Bank H. w Łodzi nie wypłacił Józefowi K. sum zainkasowanych dla niego z powodu ogłoszenia bankowi upadłości. Józef K. żądał w pozwie od masy upadłości banku zasądzenia pełnej sumy zainkasowanych dla niego należności. Sąd Okręgowy zasądził jego należność, natomiast Sąd Apelacyjny, do którego odwołali się syndycy masy, wyrok Sądu Okręgowego uchylił. Sąd Najwyższy, do którego sprawa przeszła z kasacji Józefa K. wyrok Sądu Apelacyjnego zatwierdził, z tego względu, że „sumy pieniężne, zainkasowane dla mocodawcy przez bank przed ogłoszeniem mu upadłości, o ile nie zostały przez bank wyodrębnione w naturze dla mocodawcy, będąc z istoty swej rzeczami zamiennemi, wchodzą do masy majątkowej banku, mocodawca zaś staje się w stosunku do banku jedynie wierzycielem odpowiedniej sumy (orzeczenie S. N. z dnia 22 grudnia 1933 r. (C. I. 303/33) — Zbiór Orzeczeń S. N., rok 1934, zeszyt VII, poz. 477).

Ważny akt protestu jest konieczny dla istnienia odpowiedzialności indosanta weksla.

Na skutek pomyłki rejenta protest wekslu został sporządzony przeciwko nieistniejącej osobie, gdyż nazwisko wystawcy zostało w akcie protestu przeinaczone. O znaczeniu tego rodzaju błędu wypowiedział się Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 5 stycznia 1934 r. (I. C. 2138/32). Teza Sądu Najwyższego brzmi: „**Dla istnienia odpowiedzialności indosanta wekslu konieczny jest ważny akt protestu, to jest dokonany zgodnie z warunkami ustawowemi, z których jednym jest dokładne i właściwe określenie osoby, przeciwko której protestu się dokonywa**“. Zwracamy uwagę Komunalnych Kas Oszczędności na powyższe orzeczenie, zalecające staranne sprawdzanie treści aktów protestów, otrzymywanych od notarjuszy, gdyż wszelka pomyłka w określeniu osoby, przeciwko której sporządzono akt protestu, pociąga za sobą jak to wskazano w przytoczonej tezie Sądu Najwyższego całko-

wite wyłączenie odpowiedzialności indosantów (żyrantów) weksla. Także w wypadku oddawania weksli klijentowskich do protestu, należy bacznie zwracać uwagę na treść aktu protestu, gdyż niesprawdzenie protestu może narazić zleceniodawcę na wyżej podane konsekwencje, a ten skolei będzie mógł żądać od K. K. O. odszkodowania, narażając Kasę na niepotrzebny proces. Szczególnie, jeśli nazwisko wystawcy (akceptanta) jest wypisane niezbyt wyraźnie, należy uzupełnić je ołówkowo w ten sposób, aby dla notarjusza nie istniała wątpliwość co do osoby, przeciw której protest sporządza. (Orzeczenie I. C. 2138/32, wyjęte ze Zbioru Orzeczeń S. N. rok 1934, zeszyt VII, poz. 489).

Kronika Krajowa

Dochód społeczny Polski w 1933 r.

W Nr. 15 „Oszczędności" z r. ub. podaliśmy rezultaty badań przeprowadzonych nad dochodem społecznym Polski w 1929 r. przez Instytut Badania Konjunktur Gospodarczych i Cen i zapowiedzieliśmy prace nad dochodem za lata następne. Obecnie Instytut opublikował tom 4 tej serji badań, zawierający pracę M. Kaleckiego i L. Landau'a o dochodzie społecznym w 1933 r.

Rezultaty badań dadzą streścić się następująco: Dochód społeczny Polski, który w 1929, ostatnim roku dobrej konjunktury, wynosił (mówimy o dochodzie rynkowym t. j. bez produktów rolnych konsumowanych we własnych gospodarstwach) 17,9 miljardów zł., zmniejszył się w 1933 r. w swej wartości realnej o 25%.

Oczywiście najsilniej zmniejszyła się kapitalizowana część dochodu (inwestycje, przyrost zapasów w kraju, wywóz dóbr i usług): ta część zmniejszyła się w wartości realnej o 64%. Część dochodu konsumowana była w 1933 r. o 19% mniejsza, niż w 1929 r.

Spożycie wiejskie wyrobów przemysłowych było mniejsze o 46% (mowa tu o dochodzie konsumowanym rynkowym, bo całość spożycia wiejskiego zmniejszyła się w stopniu znacznie słabszym, albowiem spożycie naturalne wsi mogło ulec w przeciętnu tylko nieznacznej redukcji). Spożycie miejskie spadło o 13%, przyczem spadek ten dotknął w różnym stopniu różne warstwy ludności. Najsilniej ucierpiała ludność robotnicza, której dochód realny (już po uwzględnieniu spadku kosztów utrzymania), a więc i konsumcja spadły o 22%.

Tak się przedstawiał dochód społeczny w 1933 r. Z opracowanych wskaźników półrocznych dochodu społecznego wynika, że w pierwszem półroczu 1934 r. nastąpił już pewien nieznaczny wzrost dochodu i spożycia.

Wiadomości zagraniczne

Zasady reformy bankowej w Niemczech.

W dniu 4 grudnia r. ub. rząd Rzeszy wydał ustawę o bankach i kasach oszczędności. Szczegóły tej ustawy podamy w jednym z najbliższych numerów „Oszczędności". Narazie zajmiemy się sprawozdaniem Komisji ankietowej dla spraw bankowych, powołanej dla zbadania braków w organizacji bankowości niemieckiej. Zapoznanie się z głównemi tezami sprawozdania Komisji jest o tyle ważne, że zostały one wprowadzone w życie właśnie wydaną w grudniu ustawą bankową.

Jak informuje „L'Epargne du Monde" w Nr. 12 Komisja stwierdziła, że struktura niemieckiego aparatu kredytowego jest zdrowa, a należałoby ją zreformować jedynie ze względu na lepsze jej dostosowanie do zadań i potrzeb państwa w dobie kryzysu. Postulaty swe w tym zakresie Komisja ujęła w 7 punktów:

1. **Nadzór nad wszystkiemi instytucjami kredytowemi.** W Niemczech nie było dotąd publicznej kontroli nad działalnością wszystkich instytucyj kredytowych. Komisja uważa więc za konieczne powołać państwowy organ nadzorczy wyposażony w pełnię niezbędnej władzy. Organ ten wykonywałby nadzór w imieniu Rzeszy i czuwałby nad tem, aby polityka kredytowa instytucyj była zgodna z polityką pieniężną Rzeszy a z polityką gospodarczą w ogólności. Organowi temu podlegać winny również kasy oszczędności i centrale żyrowe, mimo, że dotąd nie podlegały one Komisarzowi bankowemu.

2. **Wprowadzenie koncesji na zakładanie nowych instytucyj kredytowych.** Celem zapobieżenia chaotycznej rozbudowie aparatu kredytowego, z jej zmutnemi następstwami w dziedzinie wkładów i kredytów, Komisja proponuje wprowadzenie ochrony prawnej nazw „bank", „bankier" i „kasa oszczędności" oraz wprowadzenie wymogu koncesji na zakładanie tych instytucyj.

3. **Zapewnienie dostatecznej płynności.** W celu zapewnienia tej płynności należy stosować zasady, że fundusze krótkoterminowe winno się inwestować na krótki termin i dlatego należy ustanowić przepisy, któreby ograniczały maksymalną wysokość zainwestowanych i mniej płynnych aktywów. Jednocześnie organ nadzorczy ustalać winien stosunek procentowy gotowizny w kasach do pasywów; rezerwy płynne winny składać się pozatem z weksli, dopuszczalnych do dyskonta w Banku Rzeszy i z papierów wartościowych (przedewszystkiem państwowych, a następnie krajowych i komunalnych), przyjmowanych do lombardu przez Bank Rzeszy.

4. **Oddzielenie rynku pieniężnego od kapitałowego,** celem zapewnienia bezpieczeństwa wkładów oszczędnościowych. Oznacza to oddzielenie operacyj długoterminowych od krótkoterminowych we wszystkich instytucjach kredytowych, które przyjmują wkłady oszczędnościowe; mogą one zużytkować te wkłady tylko do lokat długoterminowych (odpowiadających naturze wkładów oszczędn.). W ten sposób rynek kapitałowy uzyska poważne kapitały długoterminowe, co może ułatwić działalność emisyjną instytucyj kredytu długoterminowego i przyczynić się do obniżenia stopy procentowej na rynku kapitałowym.

5. **Zabezpieczenie uporządkowanego obrotu płatniczego.** Obrót bezgotówkowy, który przynosi korzyści gospodarstwu narodowemu, winien być poddany pod nadzór Banku Rzeszy,

celem uniknięcia różnych zaburzeń w aparacie kredytowym przez jego nadużywanie.

6. **Kontrola operacyj pożyczkowych i jawność interesów.** Komisja ankietowa wypowiedziała się przeciw wysuwanej z różnych stron etatyzacji bankowości. Wypowiada się za decentralizacją bankowości przez popieranie i zakładanie regjonalnych instytucyj kredytowych i przez odbudowę domów bankowych.

Należy dążyć do popierania stosunku między kapitałami własnemi a obcemi w instytucjach pieniężnych; ustalaniem tego stosunku winien zajmować się organ nadzorczy na podstawie realnych warunków i potrzeb życiowych. Instytucje winny rozdzielać kredyty między różnorodne gałęzie gospodarcze, gdyż różnorodność zabezpieczeń zmniejsza ryzyko strat. Organ nadzorczy winien mieć prawo ustalania od czasu do czasu maksymalnej granicy kredytu, z jakiego może korzystać w danej instytucji jeden kredytobiorca. Granice te, ustalane zależnie do wymagań życia, mogą być przekroczone tylko na odpowiedzialność solidarną dyrekcji za nadwyżkę pożyczki. Przy udzielaniu kredytu bez zabezpieczenia ponad pewne minimum wysokości pożyczkobiorcą winien wyjawić swój stan finansowy lub przedstawić bilans. Pozatem instytucje kredytowe winny być zobowiązane do szczegółowego i regularnego sporządzania sprawozdań publicznych i dostarczania dodatkowych informacyj na żądanie organu nadzorczego lub Banku Rzeszy. Komisja wreszcie domaga się, aby instytucje kredytowe miały obowiązek przesyłać swe roczne bilanse — a w razie, gdy suma bilansowa instytucji przekracza miljon marek — również i surowe bilanse miesięczne, do dyrekcji Banku Rzeszy. Do bilansów winny być dołączone szczegółowe sprawozdania, obejmujące również stosunki kredytowe z zagranicą.

7. **Celowa organizacja organu nadzorczego.** Aby przewidziane środki uzdrowienia bankowości niemieckiej dały spodziewane rezultaty, między organem nadzorczym, Bankiem Rzeszy i odnośnemi ministrami winno być zapewnione ścisłe współdziałanie. W tym celu Prezydent Banku Rzeszy powinien być przewodniczącym organu nadzorczego; w skład organu winni wchodzić przedstawiciele zainteresowanych resortów gospodarczych Rzeszy. W razie sprzeczności zdań wśród członków organu nadzorczego, sporna kwestja winna być oddaną decyzji rządu Rzeszy.

STATYSTYKA

Wkłady w kasach oszczędności na dzień 31.XII. 1934 r. według danych G. U. S.

Tysiące złotych.

Rodzaje kas oszczędności Województwa	Liczba kas 31.XII.34	Na książeczkach oszczędnościowych: Wszelkie wkłady bez lokat instytucyj finansowych — Stan w dniu		Zmiany % a		Lokaty instytucyj finansowych b — Stan w dniu		Na rachunkach bieżących, czekowych i żyrowych — Stan w dniu	
		30 XI	31 XII	30.XI	31.XII	30.XI	31.XII	30.XI	31.XII
P. K. O.	1	**596 559**	**624 374**	+ *1,9*	+ *4,7*	—	—	**197 150**	**233 683**
Komunalne *c*	363	**574 627**	**579 841**	+ *0,6*	+ *0,9*	**23 093**	**22 704**	**46 874**	**52 251**
Powiatowe	227	189 559	190 408	+ *0,4*	+ *0.4*	11 843	11 423	19 065	19 849
Miejskie	130	380 392	384 648	+ *0,6*	+ *1,1*	11 019	11 048	27 487	32 096
Zw. Międzykom.	5	3 613	3 631	— *0,6*	+ *0,5*	231	233	129	172
Wojewódzka	1	1 063	1 154	+ *3.5*	+ *8,6*	—	—	193	134
M. st. Warszawa	1	66 061	67 833	+ *0,3*	+ *2,7*	1 045	972	12 160	15 724
Warszawa	26	22 991	23 128	— *1,0*	+ *0.6*	968	967	3 631	3 616
Łódź	18	9 282	9 396	+ *3,9*	+ *1,2*	487	448	1 775	1 863
Kielce	18	13 216	13 257	+ *1,0*	+ *0,3*	365	358	1 660	1 713
Lublin	19	5 606	5 703	+ *0.7*	+ *1,7*	410	412	630	571
Białystok	14	3 532	3 632	+ *1,7*	+ *2,8*	410	411	690	670
Wilno	8	4 648	4 681	— *2,0*	+ *0,7*	27	27	341	444
Nowogródek	8	983	1 015	+ *1,2*	+ *3,3*	66	65	122	141
Polesie	9	1 077	1 101	— *0,5*	+ *2,2*	317	315	348	335
Wołyń	14	2 146	2 212	+ *3,0*	+ *3,1*	170	170	886	892
Poznań	74	95 664	95 783	+ *0,2*	+ *0,1*	6 516	6 613	6 844	7 099
Pomorze	41	31 537	31 630	— *0,1*	+ *0,3*	3 398	3 553	4 976	4 735
Śląsk	18	98 571	99 981	+ *0,9*	+ *1,4*	5 822	5 315	5 379	5 468
Kraków	24	120 759	121 564	+ *1,0*	+ *0,7*	1 688	1 703	4 129	4 457
Lwów	36	78 655	78 847	+ *0,7*	+ *0,2*	474	455	2 762	3 910
Stanisławów	17	13 546	13 760	— *0,2*	+ *1,6*	442	433	280	307
Tarnopol	18	6 353	6 318	— *0,3*	— *0,6*	488	487	261	306
Inne kasy	2	**30 176**	**30 788**	+ *0,6*	+ *2,0*	**1 999**	**1 958**	**159**	**190**

a W porównaniu z miesiącem poprzednim. *b* Zadłużenie Kas Oszczędności w bankach i innych instytucjach finansowych w formie lokat tych instytucyj na książeczkach oszczędnościowych (bez zadłużenia na rachunkach nostro i loro). *c* Wobec nienadesłania sprawozdań wzięto sumy z miesięcy poprzednich: w listopadzie dla 1 kasy, w grudniu dla 93 kas.

Źródło: Sprawozdania miesięczne poszczególnych kas.